

TEKSTY PISANE PRZEZ GŁUCHYCH – PATOLOGICZNE CZY BŁĘDNE?

Użyty w tytule artykułu i pisany wielką literą termin „Głuchy” może budzić pewne kontrowersje. Wielu niezorientowanym osobom wydaje się zbyt dosadny, nietaktowny czy niepoprawny politycznie lub po prostu niezgodny z regułą ortograficzną. Tymczasem oznacza on członka społeczności osób niesłyszących. Same osoby niesłyszące posługują się tym terminem w tekstach zamieszczanych między innymi na stronach internetowych zakładanych przez siebie lub w czasopismach Polskiego Związku Głuchych. W ten sposób niesłyszący podkreślają nie tylko swoją językową, ale także kulturową odrębność. Pojawienie się tego terminu związane jest z nasilającym się, szczególnie w ostatnich latach, procesem kształtowania się swoistej tożsamości osób niesłyszących, rozumianej jako zbiór cech oraz elementów tradycji, kultury i mentalności wspólnych dla społeczności Głuchych, odróżniający ich od reszty społeczeństwa i w wielu aspektach niezależny od przynależności narodowej¹. Społeczność Głuchych traktuje swoją głuchotę jako formę identyfikacji: „Jestem głuchy tak, jak inni Głusi; jestem inny, ale nie chory. Widzę, chodzę, mogę funkcjonować w otaczającym mnie świecie”². Najistotniejszy element konstytuujący tę wspólnotę stanowi język migowy, który dla Głuchych jest wartością, a nie stygmatem kalectwa, jak niejednokrotnie myślą o nim przedstawiciele słyszącej większości. Fakt ten należy sobie uświadomić, aby Kulturze Głuchych³ – ich językowi,

¹ E. Woźnicka, *Wprowadzenie*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa Głuchych*, red. E. Woźnicka, Łódź 2007.

² M. Czajkowska-Kisil, A. Klimczewska, *Rola języka migowego w kształtowaniu tożsamości Głuchych w Polsce*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa Głuchych*, red. E. Woźnicka, Łódź 2007, s. 73.

³ Autorką terminu „Kultura Głuchych” jest Barbara Kannapell, niesłysząca socjolog z amerykańskiego Uniwersytetu Gallaudeta. Zdaniem badaczki to właśnie odrębność językowa stała się podstawą kształtowania tożsamości Głuchych oraz ich poczucia własnej wartości. Kulturę tę cechuje kolektywność przejawiająca się przede wszystkim w organizacji życia społecznego i towarzyskiego niesłyszących. Najpopularniejszymi przejawami tej kultury są: bogaty folklor migowy (opowiadania, poezja, gry językowe, humor) oraz różnego typu sztuki wizualne (np. malarstwo, rzeźba, teatr, pantomima, film).

formom komunikacji oraz tradycjom i sposobom artystycznych kreacji – przyznać należne, pełnoprawne miejsce w tak powszechnych i wspólnotowych instytucjach, jakimi są między innymi Kościół i szkoła. Brak zrozumienia dla specyfiki komunikowania się osób niesłyszących zbyt często skutkuje bowiem krzywdzącymi uogólnieniami. Za przykład takiego podejścia posłużyć mogą teksty pisane przez Głuchych.

Pojęcie głuchoty nie jest jednoznaczne. Kiedyś za głuchych uważano ludzi, którzy ze względu na zaburzenia słuchu nie mogli nauczyć się mówić w sposób naturalny. Niemożność posługiwania się mową była zatem podstawowym kryterium wyróżniającym tę grupę osób. Obecnie za głuchego audiolodzy uważają takiego człowieka, który nie odbiera bodźców akustycznych, a stopień jego głuchoty oceniany jest za pomocą precyzyjnej aparatury. Na podstawie tych pomiarów sporządzono klasyfikację upośledzeń słuchu, przedstawioną w zamieszczonej poniżej tabeli.

Stopień upośledzenia słuchu	Utrata słuchu w dB		Badanie odbioru mowy z odległości 1 m	Audometria słowna
	Przy 500-1000-2000 Hz	Przy 125-250 Hz		
Lekki niedosłuch	mniej niż 39 dB		Trudności w słyszeniu mowy szeptanej.	
Umiarkowany niedosłuch	mniej niż 60 dB		Trudności w słyszeniu mowy potocznej, która może być jednak odebrana bez aparatu, głównie drogą słuchu.	Co najmniej 40% znanych wyrazów jest rozumianych.
Ciężkie upośledzenie	60-90 dB		Po treningu słuchu mowa jest rozumiana głównie drogą słuchową.	Przy pomocy aparatury i po ćwiczeniach słuchu rozumianych jest co najmniej 40% znanych wyrazów.
Głuchota	więcej niż 90 dB	więcej niż 60 dB	Mowa potoczna jest rozumiana także przy pomocy aparatury i po treningu słuchu	

Tabela 1. Klasyfikacja upośledzenia słuchu według Van Udena (źródło: E. M. Minczakiewicz, *Mowa – Rozwój – Zaburzenia – Terapia*, Kraków 1997, s. 175).

Nas interesować będą dwie ostatnie grupy, czyli osoby z resztkami słuchu, które, używając aparatów słuchowych, mogą słyszeć mowę oraz osoby zupełnie niesłyszące, czyli nieodbierające żadnych bodźców dźwiękowych przy pomocy słuchu. Upośledzenie słuchu w oczywisty sposób wpływa na opanowanie mowy i, ogólnie rzecz ujmując, języka dźwiękowego, co znajduje swoje odzwierciedlenie również w tekstach pisanych przez Głuchych. Dobitnie świadczą o tym zamieszczone poniżej przykłady:

(1) Jestem Mateusz możemy nazywać mnie Mati. Mam atrakcyjna wyglądam jak przystonik. Mam oczy niebieskie, włosy blondynka, a wyglądać jak odpalać. Mój znajomości są wszędzie jak cała Polska.

Właśnie kończyłem w szkole z kl. II LO, ale byłem ciezko mi pracować, na razie jest na urlopie na 2 miesiecy.

(Mateusz, 18 lat)

(2) Ja chcemy na wakacje pojedziemy do kajaka rzeka Brda moim koleżanka: Ala, Ada, Marta i Ola. Namiotem śpi razem koleżanka.

(Kasia, 14 lat)

(3) Patrycja i Angelika spacer pies koniec idzie dom było Patrycja i bawi się spacer idzie Pat. Ang. Daniel. Tata i mama. Patrycja do auto klep⁴.

(Monika, 14 lat)

(4) 1. Dziewczynka spada. krew. noga, ale płacze.

2. Chłopiec bawie się.

3. Babcia piluje psem.

4. Dziadek boli się noga.

5. Samochód jedzie parking.

6. Burza.

7. Samochód zepsuta koła.

8. Drzewa spada liść.

9. Dom leży obok drewa.

10. Pan tworzył telefon.⁵

⁴ Przytoczone teksty (1), (2) i (3) zostały udostępnione przez podopiecznych Wojewódzkiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Bydgoszczy. Powstały w trakcie badań diagnostycznych i stanowiły podstawę do planowania i prowadzenia zajęć terapeutycznych.

⁵ Tekst (4) cytuję za: M. Korendo, *Jak niesłyszący gimnazjaliści radzą sobie z opisem obrazka*, [w:] *Mowa i język w perspektywie dydaktycznej, logopedycznej i rozwojowej*, red. J. Porayski-Pomsta, Warszawa 2008.

Tego typu teksty traktowane są przez wielu badaczy i praktyków jako „teksty patologiczne”⁶. Termin ten stosuje się w przypadku niektórych zachowań językowych właściwych dla różnego rodzaju patologii mowy. Jolanta Panasiuk i Tomasz Woźniak, proponując podział tych zachowań językowych na trzy kategorie:

- t e k s t y – wyrażone substancjalnie zachowania językowe, poprawne gramatycznie, semantycznie i pragmatycznie, mające wyraźnie określoną intencję;
- n i e - t e k s t y – zachowania o całkowitej dominacji komunikacji pozasłownej; występujące w alalii, afazji, mutyzmie całkowitym i głuchocie. W przypadku języka pisanego są to również wypowiedzi, w których wzorzec graficzny uległ całkowitej dezintegracji. W tego typu zachowaniach językowych intencja nadawcy jest zupełnie nieczytelna;
- t e k s t y p a t o l o g i c z n e – wypowiedzi o zaburzonej formie graficznej i ortograficznej, ale również takie, w których zaburzona jest treść, spójność formalna i semantyczna. Językowo kodowana intencja (przy patologicznej lub szczątkowej realizacji) jest w tych tekstach na ogół dość czytelna⁷.

Pobieżna analiza przytoczonych powyżej tekstów pisanych przez Głuchych potwierdza, że mają one cechy tekstów patologicznych, o czym świadczą:

- na ogół trudne do odczytania intencje,
- brak realizacji kategorii generujących opis lub narrację, takich, jak np. sygnały temporalności lub pozaczasowości, usytuowanie obiektów w przestrzeni, a wydarzeń w czasie i przestrzeni, subiektywność sądów lub wrażeń,
- liczne błędy składniowe i fleksyjne utrudniające zrozumienie treści, np.: pomijanie czasowników, niewłaściwe formy fleksyjne lub stosowanie wyrazów w ich formach podstawowych, brak przyimków określających stosunki przestrzenne i czasowe, brak powiązań składniowych pomiędzy poszczególnymi częściami zdania,
- błędy leksykalne polegające na wprowadzaniu wyrazów nieznanymi polszczyźnie lub używaniu wyrazów niezgodnie z ich znaczeniem lub łączliwością frazeologiczną,
- brak wskaźników spójności tekstu,
- błędy ortograficzne oraz błędy w grafii.

⁶ Por. m.in.: M. Korendo, *Jak niesłyszący gimnazjaliści radzą sobie z opisem obrazka*, dz. cyt.

⁷ J. Panasiuk, T. Woźniak, *Pojęcie tekstu a zaburzenia mowy*, [w:] t. I: *Zaburzenia mowy. Mowa – teoria – praktyka*, red. S. Grabias, Lublin 2001, s. 123.

Sformułowanie „patologiczne” (co zapewne nie było wcale zamiarem autorów przedstawionej wcześniej klasyfikacji zachowań językowych) wartościuje zacytowane teksty negatywnie, a przecież nie każde odstępstwo od normy jest patologią. W moim artykule chciałabym pokazać, że specyfika tekstów tworzonych przez Głuchych wynika między innymi z ich dwujęzyczności. Błędy językowe, ortograficzne i interpunkcyjne, a także problemy z wyborem właściwego gatunku mowy oraz z poprawną realizacją danego wzorca gatunkowego wynikają ze słabej znajomości języka polskiego, który dla zdecydowanej większości Głuchych jest lepiej lub gorzej opanowanym językiem drugim (a więc w pewnym sensie obcym, choć jednocześnie narodowym). Jeśli zatem tekstów pisanych w języku obcym przez osoby słyszące nie traktujemy jako teksty patologiczne, mimo że zawierają one szereg rażących błędów, nie powinniśmy także za patologiczne uważać tekstów, które Głusi piszą w zupełnie dla nich obcym systemie językowym. Dla zdecydowanej większości osób niesłyszących lub osób z głębokim niedosłuchem pierwszym językiem jest bowiem polski język migowy (PJM).

Historia polskiego języka migowego zaczyna się wraz z powstaniem w 1817 r. pierwszej szkoły dla dzieci głuchych przy Instytucie Głuchoniemych w Warszawie. W ten sposób narodziła się w Polsce trwała społeczność osób niesłyszących, które wytworzyły swój własny sposób komunikowania się (w Niemczech, Francji czy Anglii skupiska takie, a zatem i języki migowe, powstawały już w drugiej połowie XVIII w.). Języki migowe utworzone w poszczególnych szkołach różniły się między sobą (nawet obecnie, mimo ujednolicenia PJM wyróżnia się różne jego dialekty związane z ośrodkami, w których uczą się Głusi i ich tłumacze, i w których to samo pojęcie określa się różnymi znakami). Klasyczne języki migowe rozwijające się burzliwie w drugiej połowie XIX wraz z rozwojem szkolnictwa dla Głuchych, przeżyły kryzys po kongresie w Mediolanie (1880 r.), kiedy to nauczyciele dzieci Głuchych podjęli decyzję o stopniowym wycofywaniu ze szkół języków migowych. W Polsce język migowy odzyskał swoje miejsce w edukacji dopiero w 1985 r. jako język pomocniczy w nauczaniu języka polskiego⁸. Obecnie klasyczne (czyli „swoiste”, „naturalne”) języki migowe posiadają już swoją historię i tradycję, są również, jak każdy żywy język, tworzywem kulturotwórczym i całkowicie sprawnym językiem komunikacji. W Polsce język migowy jest podstawowym narzędziem komunikacji dla około 50 tys. osób. Aktualnie trwają prace nad ustawą o języku migowym, która miałaby przyznać społeczności posługującej się nim prawa mniejszości językowo-kulturowej.

Język migowy zdefiniować można jako „zespół środków stosowanych przez osoby niesłyszące w porozumiewaniu się pomiędzy sobą i z osobami słyszącymi, obejmujący właściwe danym środowiskom słownictwo – zbiór społecznie

⁸ Więcej o historii i rozwoju PJM, [w:] B. Szczepankowski, *Niesłyszący-Głusi-Głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Warszawa 1999.

wytworzonych i obowiązujących znaków migowych oraz reguły określające ich użycie⁹. Jacek Perlin, porównując system polskiego języka migowego (języka manualnego) z systemem języka polskiego (języka dźwiękowego), wskazuje na ich cechy wspólne, ale zarazem uwypukla kardynalne różnice, które sprawiają, że tak trudno nauczyć się osobom niesłyszącym języka polskiego, a osobom słyszącym – polskiego języka migowego. Konstatacje badacza zestawiono w tabeli 2¹⁰.

Cechy wspólne	Cechy różnicujące
otwartość (możliwość tworzenia coraz to nowych komunikatów)	kanal przekazu (gestowo-wzrokowy, a nie jak w językach dźwiękowych – głosowo-słuchowy)
doñośność na dystans (możliwość odnośzenia się komunikatów językowych do zjawisk i zdarzeń odległych w czasie i przestrzeni)	ograniczona wielokierunkowość transmisji (mimo mówienia w określonym kierunku, dźwięk rozchodzi się wokół, natomiast przekaz wizualny musi być adresowany w kierunku odbiorcy, a odbiorca musi być także zwrócony wzrokiem w kierunku nadawcy)
dystynktywność (składa się z elementów wyraźnie różniących się od siebie)	ikoniczność wielu znaków migowych (związek skojarzeniowy migu z poszczególnym obiektem, czynnością itp.), w językach dźwiękowych mamy do czynienia z arbitralnością znaków (brak związku brzmienia akustycznego ze znaczeniem, poza niektórymi onomatopiejami)
przemienność (osoby posługujące się danym językiem mogą przekazywać sobie komunikaty językowe na przemian)	brak systemu fonologicznego (ideogramy migowe nie mogą być rozcłonkowane na elementy odpowiadające fonemom w językach dźwiękowych)
sprzężenie zwrotne (nadawca komunikatu językowego również go odbiera)	
szybkie zanikanie (komunikaty są możliwe do odebrania tylko w chwili ich nadawania).	

Tabela 2. Wspólne oraz różnicujące cechy języków dźwiękowych i języków manualnych

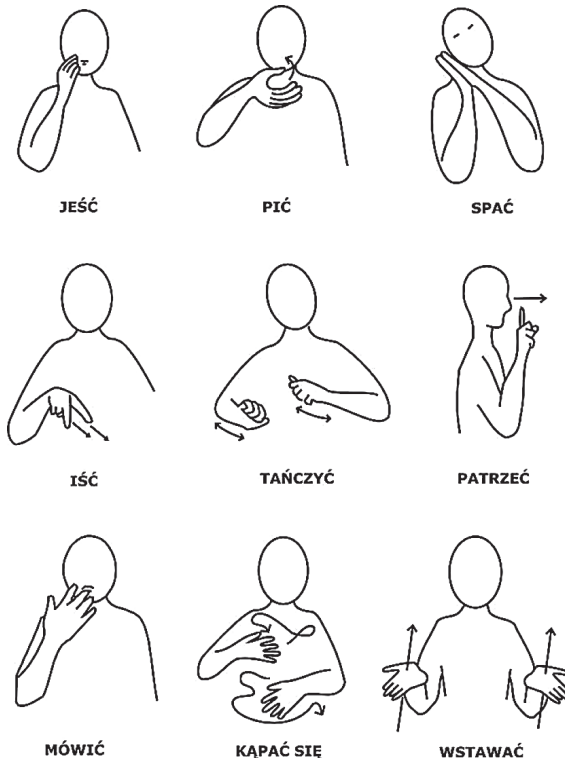
⁹ B. Szczepankowski, *Wyrównywanie szans osób niesłyszących*, Siedlce 1998, s. 107.

¹⁰ J. Perlin, *Język migowy a definicje języka naturalnego*, „Biuletyn Audiofonologii”, t. I, nr 1, 1989, s. 17. Patrz także: B. Szczepankowski, *Wyrównywanie szans osób niesłyszących*, dz.cyt., s. 113–114.

Język migowy, jak wszystkie języki naturalne, ma swoistą leksykę, morfologię, składnię, a także swego rodzaju „fonologię”, choć błędem byłoby ich całkowite utożsamianie z podobnymi elementami systemu języka dźwiękowego. Aby wskazać rzeczywiste przyczyny uchybień popełnianych przez Głuchych, piszących teksty w języku polskim, należy choć pobieżnie poznać specyfikę systemu PJM.

Na leksykę języków manualnych składają się znaki migowe (migi) określające poszczególne słowa, czasem krótkie zwroty. W związku z tym nazywa się je także ideogramami. Znak migowy jest kombinacją przestrzennego ułożenia ramion, rąk i palców oraz wykonywanego nimi ruchu w określonym kierunku, o ustalonej prędkości i wielkości. Istnieją znaki wykonywane jedną ręką (znaki jednoręczne rzeczywiste i znaki wykonywane jedną ręką na nieruchomej podstawie z drugiej ręki) oraz znaki dwuręczne (symetryczne i asymetryczne). Większość znaków migowych charakteryzuje ikoniczność, czyli często występująca analogia układu palców i rąk do kształtu przedmiotów, które są desygnatem znaku migowego lub podobieństwo ruchu wykonywanego w trakcie przekazywania znaku do ruchu charakterystycznego dla czynności, którą oznacza znak migowy¹¹ (zob. ryc. 1).

¹¹ Wśród znaków ikonicznych wyróżnić można: 1) znaki morficzne, naśladujące kształt obiektu lub cechy, np. znaki „grzyb”, „wkłęsły”; 2) znaki deiktyczne, wskazujące bezpośrednio na obiekt, np. znaki „ja”, „oko”; 3) znaki fizjonomiczne, naśladujące jedną z charakterystycznych cech obiektu, np. znaki „ptak”, „stół”; 4) znaki pozycyjne, wskazujące na pozycję ciała występującą przy danej czynności, np. znaki „stać”, „klęczeć”; 5) znaki ruchonaśladowcze, naśladujące ruch występujący przy danej czynności, np. znaki „chleb”, „klucz”; 6) znaki lokatywne wskazujące na obiekt związany z daną czynnością lub cechą, np. znaki „głuchy”, „głos”; 7) znaki relacyjne wskazujące na wymiar lub relację bezpośrednią lub związaną z daną cechą lub obiektem, np. znaki „duży”, „daleko”; 8) znaki kwantytatywne, określające ilość, np. znak „kilka”; 8) znaki wektorialne, określające kierunek, np. „lewy”, „północ” (B. Szczepankowski, *Wyrównywanie szans niesłyszących*, dz. cyt., s. 115).



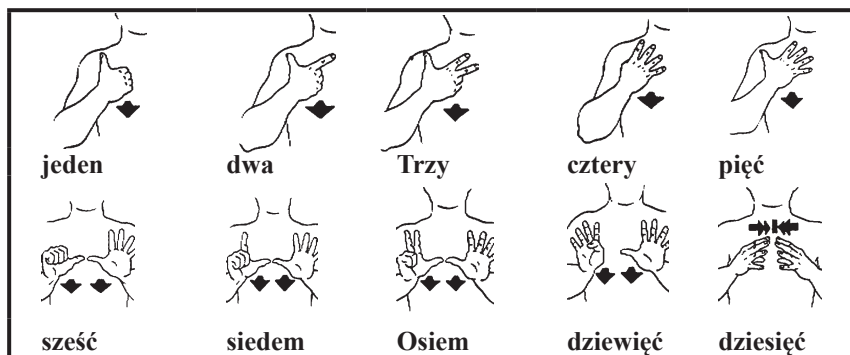
Ryc. 1. Przykłady ikonicznych znaków migowych

Oprócz znaków ikonicznych stosowane są także:

- (a) znaki ezoteryczne, w których istnieje analogia do pewnych desygnatów lub czynności, ale z różnych przyczyn nie jest łatwo dostrzegalna, chociaż może być wytłumaczona. Wiele z nich to swego rodzaju „archaizmy”, tak jak np. znak „jechać”, który nawiązuje do wymachiwania batem, ponieważ powstał zanim upowszechniły się mechaniczne środki transportu;
- (b) znaki arbitralne, w których nie można dopatrzeć się analogii do rzeczywistości. Są to znaki daktylogramowe tworzone na zasadzie wykorzystania alfabetu palcowego (np. pierwszej litery jakiegoś wyrazu) do budowania ideogramu (zob. ryc. 2). Znaki alfabetu palcowego służą także do pokazywania liczebników głównych i porządkowych (zob. ryc. 3), ułamków zwykłych i dziesiętnych, znaków działań matematycznych, miar metrycznych, skrótów, znaków interpunkcyjnych, nazw własnych oraz do wprowadzania nowych pojęć.



Ryc. 2. Współczesny polski alfabet palcowy (źródło: B. Szczepankowski, *Niesłyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, dz. cyt., s. 151).



Ryc. 3. Współczesne polskie znaki palcowe nazywające liczebniki główne (źródło: B. Szczepankowski, *Niesłyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, dz. cyt., s. 153).

Ponieważ język migowy powstał z myślenia sytuacyjnego i konkretnego, charakterystyczna jest dla niego polisemia migowa. Oznacza to, że ten sam ideogram oznaczać może na przykład przedmiot i wykonywaną nim czynność, a znaczenie oraz przynależność do danej części mowy zależą od kontekstu, tak jak w podanym niżej przykładzie:

Język dźwiękowy: Dziewczynka zamiata.

Język migowy: Dziewczynka miotła

Oprócz ideogramów i daktylogramów istnieją komponenty niemanualne, takie jak: poza, mimika, ruchy głowy i tułowia, kontakt wzrokowy, kierunek patrzenia i pauzy. Pełnią one funkcję ekspresywną, gramatyczną oraz stanowią odpowiednik cech suprasegmentalnych języka fonicznego, czyli modulacji głosu, intonacji, rytmu oraz tempa mówienia¹².

Z oczywistych względów języki manualne nie mają systemu fonologicznego. Z dużym uproszczeniem można przyjąć, że struktura języków dźwiękowych jest czterostopniowa, hierarchiczna, obejmuje fonem, morfem, wyraz, zdanie. W klasycznych językach migowych występuje natomiast struktura dwustopniowa – wyraz i zdanie. Istnieje jednak wyraźna analogia pomiędzy budową znaków migowych a fonemów języka dźwiękowego, ponieważ zarówno w jednych, jak i w drugich wskazać można określone cechy dystynktywne. W znakach migowych można wyróżnić 5 takich wiązek cech dystynktywnych:

- układ palców rąk (ręki),
- pozycja rąk (ręki),
- miejsce „artykulacji”, czyli położenie rąk w stosunku do ciała i do siebie (np.: obszar znaków wykonywanych na wysokości szyi, obszar znaków wykonywanych na wysokości twarzy i głowy, obszar znaków wykonywanych na wysokości prawego dołka strzeleckiego, obszar znaków wykonywanych na wysokości lewego dołka strzeleckiego, obszar znaków wykonywanych naturalnie przed sobą, obszar znaków wykonywanych na wysokości pasa),
- „artykulacja” (ruch) – kierunek ruchu,
- „artykulacja” (ruch) – sposób wykonywania ruchu.

Dla odróżnienia od fonemów i morfemów języka dźwiękowego, znak migawy, jako zespół cech dystynktywnych, nazywa się cheremem. Cechy dystynktywne cheremów pozwalają tworzyć praktycznie nieskończoną liczbę znaków, dzięki czemu leksyka języka migowego może się naturalnie rozwijać.

¹² O. Kosiba, P. Grenda, *Wstęp do: Leksykon języka migowego*, Bogatynia 2011, s. 6.

W związku z tym, że znaki ideograficzne mają stałą formę, w języku migowym w zasadzie nie występuje fleksja. W PJM odmieniają się obecnie tylko dwa czasowniki: „być” i „mieć” oraz jeden zaimek – „ja”, poza tym częściowemu stopniowaniu podlegają zaledwie cztery przymiotniki. Nie oznacza to jednak, że nie istnieją, właściwie wyłącznie dla języków manualnych, sposoby zmieniania form i znaczenia poszczególnych znaków, na przykład liczbę mnogą tworzy się, powtarzając ideogram (mig), lub przez dodanie przedznaku „dużo”. Czasownik może natomiast odmieniać się przez obiekt lub ruch, co można zaobserwować, analizując składnię wypowiedzi Głuchych. Brak fleksyjności języka migowego sprawia, że stosunki między wyrazami w zdaniu muszą być oddawane za pomocą innych środków.

Składnia języka odzwierciedla sposób postrzegania rzeczywistości przez osoby niesłyszące. Znaki migowe pojawiają się w takiej kolejności, w jakiej ich desygnaty występują w polu wzrokowym człowieka i w związku z tym składnią języka migowego rządzą 3 zasady:

- z a s a d a p r z e s t r z e n n a, polegająca na odtworzeniu przestrzennego rozmieszczenia przedmiotów;
- z a s a d a c z a s o w a, według której następstwo czasowe wydarzeń odtwarzane jest przez odpowiednie następstwo migów;
- z a s a d a l o g i c z n a, bazująca na tym, że każdy mig jest wyjaśniany przez poprzedzający go mig, a nie przez mig następujący po nim¹³.

Obrazowo rzecz ujmując, składnia przestrzenno-czasowa przypomina teatr lalek: Opowiadając o tym, że dziewczynka idzie przez las, pokazuje się ją idącą przez las, przy czym drzewa, które ona mija po lewej i po prawej stronie, są migane tak, że przesuwały się obok niej. Głusi rozstawiają postaci, o których będą mówić w przestrzeni, a potem, mówiąc o nich nie używają zaimków ani imion, wskazując na miejsce w przestrzeni przydzielone tym postaciom. W języku migowym nie ma więc w zasadzie ani zaimków, ani przyimków. Osoba niesłysząca ma trudności w zrozumieniu sformułowanego w języku polskim zdania, jeżeli jego szyk nie odzwierciedla wiernie i bezpośrednio przestrzennego układu przedmiotów/osób nazywanych wyrazami tego zdania oraz nie oddaje rzeczywistego następstwa czynności. Trzeba pamiętać, że niejednokrotnie w przekazie migowym nadawane są dwa słowa jednocześnie, np. treść komunikatu, który odpowiadałby polskiemu „otworzył drzwi i wyszedł”, nadawana jest jednocześnie. W związku z tym każda zmiana szyku wyrazów w zdaniu powoduje dodatkowe trudności w jego rozumieniu, zwłaszcza że granice zdań, stosunki podrzędności, współrzędności oznacza się w językach migowych za pomocą

¹³ A. Rakowska, *Język, komunikacja, niepełnosprawność. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2003, s. 87.

komponentów niemanualnych, głównie mimiki, która, jak wspomniano, pełni również funkcje gramatyczne.

Przedstawione tu cechy języka migowego nie pozwalają na dosłowne tłumaczenie struktur języka polskiego na język migowy i odwrotnie. Najlepiej fakt ten obrazuje zaproponowany przez Marka Świdzińskiego przykład zdania polskiego przetłumaczonego na język migowy oraz tłumaczenie tego zapisu ponownie na język polski:

język polski: „Matka wyjmowała z koszyka trzy słoiki jeden po drugim”.

język migowy: znak „wyjmować” z układem dłoni imitującym kształt słoika, powtórzony trzy razy.

dosłowne tłumaczenie na język polski transkrypcji z języka migowego:

„Matka wyjmოსłoikowała koszyk, wyjmოსłoikowała koszyk, wyjmოსłoikowała koszyk”¹⁴.

Próby powiązania systemu języka polskiego z systemem języka migowego podjął się w latach 60. XX w. Bogdan Szczepankowski. Posłużył się w tym celu alfabetem palcowym. W ten sposób powstał sztuczny język migany, nazywany Systemem Językowo-Migowym (SJM)¹⁵. Wykorzystywany jest przede wszystkim w szkołach dla niesłyszących. Posługują się nim pracujący w tych placówkach słyszący nauczyciele, którzy stosują go nie tylko w codziennej komunikacji z uczniami, ale także po to, aby swych podopiecznych nauczyć systemu polskiego języka dźwiękowego. Społeczność ludzi słyszących styka się z SJM przede wszystkim za pośrednictwem telewizji, w której pojawiają się migający tłumacze, przekładający na język migany treść filmów, wiadomości czy wystąpień niektórych polityków. Trzeba jednak mieć na uwadze, że język migany znacznie różni się od języka migowego. Zasadnicza różnica polega na tym, że w SJM używa się wprawdzie znaków migowych, ale czyni się to w szyku właściwym dla składni języka polskiego. Ponadto do każdego migu dodaje się za pomocą alfabetu palcowego odpowiednie końcówki fleksyjne. Język migany nigdy nie występuje samodzielnie – jest tylko manualnym elementem równoległego przekazu wypowiedzi w języku fonicznym i ewentualne luki w odbiorze końcówek fleksyjnych w przekazie manualnym są uzupełnione równoległą mową, które odpowiednio wytrenowany Głuchy może odczytywać z ruchu warg. Śledzenie ruchu warg wymaga jednak wielkiej koncentracji uwagi i jest bardzo uciążliwe. Nawet

¹⁴ Przykład ten pozwala jednocześnie ukazać wspomnianą wcześniej specyfikę odmiany czasownika przez obiekt i ruch.

¹⁵ B. Szczepankowski, *Podstawy języka migowego. Podręcznik dla nauczycieli*, Warszawa 1988.

najlepiej przygotowane osoby mogą w pełni efektywnie śledzić w ten sposób treść komunikatu przeciętnie przez 15 minut.

Głusi nie akceptują w pełni SJM, ponieważ został on stworzony właściwie dla ludzi słyszących, w oparciu o struktury języka dźwiękowego, a więc Głuchy, który nie zna gramatyki polskiej z trudem rozumie komunikaty migane. Podstawowe przeszkody w ich rozumieniu wynikają z:

- diametralnej różnicy między składnią języka migowego i składnią języka polskiego, stanowiącego podstawę języka miganego;
- polisemii migowej, która utrudnia bezpośredni przekład, a przyjęte rozwiązania translatorskie znacznie spowalniają przekaz manualny względem przekazu fonicznego;
- trudności w wyrażeniu takich kategorii, jak np. aspekt czasownika;
- ograniczonych możliwości w prostym łączeniu ideogramów (migów) z końcówkami fleksyjnymi przekazywanymi za pomocą alfabetu palcowego, np.:
liczba mnoga dom-domy (mig) dom + y
domek (mig) dom + ek 1.mn. dom + ki
dla Głuchych „domki” to coś zupełnie innego niż „domek”.
- problemów w miganiu rzeczowników lub innych części mowy, w których odmianie występują oboczności tematyczne lub osobliwości w odmianie (ciasto – cieście, miasto – mieście, oko – oczy, ręce – rąk).

Można zatem przyjąć, że specyficzne trudności w tworzeniu przez Głuchych wypowiedzi pisemnych są wynikiem nie tyle patologii mowy, ile bardzo głębokich różnic między systemami języków dźwiękowych i języków manualnych. Jeśli teraz ponownie przyjrzymy się zamieszczonym na wstępie artykułu tekstom, które niesłyszący uczniowie pisali w języku polskim, zrozumiemy przyczyny błędów charakterystycznych dla tych wypowiedzi pisemnych – zarówno na poziomie systemu językowego (np. używanie form podstawowych wyrazów, przypadkowy dobór końcówek fleksyjnych, niestosowanie przyimków oraz zamków), jak i na poziomie organizacji tekstów narracyjnych. Trzeba przy tym pamiętać, iż w nauczaniu niesłyszących kładzie się nacisk przede wszystkim na opanowanie techniki pisania oraz zapisywania prostych komunikatów. Nauka pisania jest w szkołach dla niesłyszących traktowana jako jedna z podstawowych metod wprowadzania podstaw gramatyki języka polskiego. W naturalnych językach fonicznych (a więc i w języku polskim) istnieją poważne różnice między odmianą mówioną i pisaną języka. Przeciętne słyszące dziecko wkłada wiele wysiłku w opanowanie odmiany pisanej, co Anna Wierzbicka przyrównała swego czasu do uczenia się nowego języka, a praktyka wykazuje, że wielu (jeśli nie większość) słyszących użytkowników języka ma, po opuszczeniu szkoły, poważne problemy ze sformułowaniem poprawnych wypowiedzi pisemnych. Tym

większe trudności z opanowaniem odmiany pisanej mają zatem osoby niesłyszące. Dobrze byłoby więc, aby podejmowany przez nie trud nauczania się drugiego języka, jakim jest dla nich język polski, został należycie doceniony przez słyszącą większość.

Bibliografia

Czajkowska-Kisil M., Klimczewska A., *Rola języka migowego w kształtowaniu tożsamości Głuchych w Polsce*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa Głuchych*, red. E. Woźnicka, Łódź 2007.

Korendo M., *Jak niesłyszący gimnazjaliści radzą sobie z opisem obrazka*, [w:] *Mowa i język w perspektywie dydaktycznej, logopedycznej i rozwojowej*, red. J. Porayski-Pomsta, Warszawa 2008.

Kosiba O., Grenda P., *Wstęp do: Leksykon języka migowego*, Bogatynia 2011.

Minczakiewicz E. M., *Mowa – Rozwój – Zaburzenia – Terapia*, Kraków 1997.

Panasiuk J., Woźniak T., *Pojęcie tekstu a zaburzenia mowy*, [w:] t. I: *Zaburzenia mowy. Mowa – teoria – praktyka*, red. S. Grabias, Lublin 2001.

Perlin J., *Język migowy a definicje języka naturalnego*, „Biuletyn Audiofonologii”, t. I, nr 1, 1989.

Rakowska A., *Język, komunikacja, niepełnosprawność. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2003.

Szczepankowski B., *Niesłyszący-Głusi-Głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Warszawa 1999.

Szczepankowski B., *Podstawy języka migowego. Podręcznik dla nauczycieli*, Warszawa 1988.

Szczepankowski B., *Wyrównywanie szans osób niesłyszących*, Siedlce 1998.

Woźnicka E., *Wprowadzenie*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa Głuchych*, red. E. Woźnicka, Łódź 2007.

Streszczenie

Teksty pisane przez Głuchych – patologiczne czy błędne?

Artykuł ten prezentuje problematykę tekstów pisanych przez Głuchych. Teksty te mają cechy typowe dla tekstów nazywanych patologicznymi. Jednakże ich patologia nie jest tak oczywista, ponieważ błędy popełniane przez Głuchych są wynikiem głębokich różnic między polskim systemem językowym (językiem audialnym) a systemem polskiego języka migowego (PJM), który jest językiem manualnym. Jeśli osoba słysząca popełnia wiele rażących błędów w tekstach pisanych w języku obcym, tekstów tych nie nazywamy „patologicznymi”. Z taką

sama sytuacją mamy do czynienia, gdy Głusi piszą swoje teksty w języku polskim. W rzeczywistości posługują się oni obcym dla nich językiem i dlatego ich tekstów także nie powinno traktować się jako patologiczne, lecz jako błędne.

Summary

The Texts written by Deafs – apparent pathology

This article presents the problems of the texts written by Deaf. These texts contain all typical features of the texts called pathological. However, their pathology is apparent because mistakes made by the Deaf are result of a profound difference between the Polish language system (audio language) and the system of the Polish Sign Language (PJM) which is the manual language. If the person-hearing makes a lot of glaring mistakes in texts written in a foreign language we don't call his texts "pathological". The same situation is when Deaf writes the texts in the Polish language. In fact, he writes in a foreign language system so we can't call these texts "pathological" either.